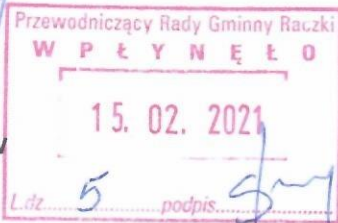


Do Komisji Rady Gminy Raczki

[Handwritten signature]

Komitet Obrony Chłopów
Gmina Raczki



[Handwritten signature]
Wójt Gminy

Raczki 15.02.2021

Przewodniczący Rady Gminy i
Wójt Gminy Raczki

[Handwritten signature]



My, rolnicy zrzeszeni w Komitecie Obrony Chłopów zwracamy się do Przewodniczącego Rady Gminy Raczki i Wójta Gminy Raczki o jak najszybsze podjęcie:

- Rezolucji do stosownych władz RP o zniesieniu w obłudnym art. 64 Konstytucji RP trzeciego punktu umożliwiającego zorganizowany zabór chłopskiego dobytku i ziemi i paraliżujący możliwości prawnego przeciwdziałania temu procederowi.
- Uchwałę o przekazaniu praw do rokrocznych ekwiwalentów rekompensujących fakt zainstalowania nitki gazociągu na terenie gminy, właścicielom terenów przez które wspomniana inwestycja będzie przebiegała.
- Uchwały potępiającej przymusowy zabór chłopskiej ziemi pod gazociągi, światłowody itp. inwestycje bez stosownej rekompensaty finansowej i udziału w zyskach z tych inwestycji
- Uchwałę potępiającą akty prawne (tak zwane specustawy) podejmowane przez Sejm RP dopuszczających konfiskatę , bez stosownego udziału w zyskach, prywatnej własności w postaci rolniczych gruntów pod inwestycje

W Konstytucji RP w art. 64 czytamy:

1. *Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia.*
2. *Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej.*
3. *Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności.*

Punkt pierwszy gwarantuje więc „prawo do własności”.

Punkt drugi wyraźnie zapewnia o „równości” wszystkich wobec prawa.

W punkcie trzecim już się o „ograniczeniach” prawa do własności mówi ale tylko „w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności.”

Ale jaka to „gwarancja” punktu pierwszego art.64 Konstytucji RP jeżeli chłopom , na siłę, mocą tzw. specustaw produkowanych przez Sejm RP, tą niby „gwarantowaną”

własność bezceremonialnie się konfiskuje?

Jaka to „równość” wszystkich wobec prawa” jeżeli ziemię zabiera się tylko chłopom?

I co to jest ta „istota prawa własności” w punkcie trzecim ? Kiedy się ją (tą „istotę”) narusza a kiedy nie? Czy zabór rolniczej ziemi pod biznesowe inwestycje typu gazociągi, światłowody, koleje narusza „istotę”? A tereny pod przykładowo wiatraki, fotowoltaikę czy wieże pod telefonię komórkową już NIE naruszają tej „istoty” ? Dlaczego w jednych przypadkach dopuszcza się właścicieli gruntów do zysków z inwestycji a w innych (np.gazociąg) bezceremonialnie grabi i to jeszcze w świetle tak zwanego prawa? Co na to ta słynna „istota” prawa własności???

I co ma znaczyć te ponad 1,5 miliona rocznie które gmina ma otrzymywać w ramach rekompensaty za gazociąg położony na jej terenie? Czy to grunty gminy czy jej obywateli ? Czy ustawodawca uważa iż rolnicy tych terenów są niewolnikami , własnością gminy i dlatego pieniądze należące się właścicielom przeznacza urzędnikom? Czy to może swoista łapówka dla decydentów i rady gminy by siedziała cicho i nie broniła słusznych praw swoich obywateli?

Konfiskata własności prywatnej w postaci terenów pod inwestycje biznesowe jest sprzeczna z ideami „Solidarności” i jest dokładnie w duchu i praktyce minionej, komunistycznej epoki Stalina i Bieruta gdzie takie praktyki grabieży, uzasadniano dążeniem „mas” robotniczo-chłopskich do świetlanej przyszłości i na pohybel imperialistycznym wicherzycielom wojennym. Obecna retoryka opiera się na powtarzaniu hasłek o „interesie społecznym” i zagrożeniem ze strony „klanu” koreańskich Kimów , Putina , bin Ladena itp. którzy dybią na nasze „wartości” . Więc trzeba konfiskować , bez odszkodowania stosownego, ziemię chłopom.

Praktyki te kojarzą się ze sławetnymi „rugami pruskimi” i są odbiciem metod XIX wiecznych państw kolonialnych w Afryce, Ameryce czy Azji którzy na podstawie stosownych aktów prawnych (a jakże!) swoich parlamentów bezkompromisowo grabili murzyńskich, indiańskich czy chińskich tubylców... .

Obecnie w cywilizowanym świecie nie stosuje się takich praktyk. Czy w wzorcowej demokracji Stanów Zjednoczonych Ameryki zabierają farmerom ziemię na mocy specustaw???

A przecież się wzorujemy podobno na najlepszych...

I wreszcie taka praktyka jest sprzeczna ze społeczną nauką Kościoła Katolickiego i duchem chrześcijaństwa. Sprawy te jednoznacznie definiuje chociażby VII i X przykazanie Dekalogu.

Dlatego prosimy o to co na wstępie.

z up.zarządu Komitet Obrony Chłopów